Nr. 87 Kraków, piątek 13 kwietnia 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p. (Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h.

Rosyjski rząd rewolucyjny przeciwko aneksyom.

Rada robotnicza rozpoczyna własną politykę zagraniczną.

Legiony, jako kadry armii polskiej.

Długie chwile zaniepokojenia i zdenerwowania przechodziło społeczeństwo polskie, nim po kilkomiesięcznej niepewności ostatecznie i oficyalnie uznane zostały Legiony za kadry armii polskiej.

Z myślą o tem, że tworzą **pierwszy zrąb armii narodowej,** ruszały pierwsze oddziałki strzeleckie w bój z kolosem rosyjskim. Tę wiarę piastowały niezłomnie w sercach. Z nią — wobec ówczesnej konieczności tego rodzaju przemiany podporządkowały się były hasłu legionowemu.

Równolegle staraniem odłamu polityków galicyjskich, dowodzących braku kompetencyi wojennej u twórców strzeleckiego ruchu — przydzielono Legionom naczelną komendę w osobie podówczas generała Baczyńskiego.

Dziś, gdy kwestya odstąpienia Legionów przez Austryę na kadry wojska polskiego już została rozstrzygniętą, nie będziemy się zastanawiali, czy i w jakim stopniu ten krok ówczesny skomplikował był fakt owego procesu zwrotnego.

Dzisiaj chcielibyśmy zanalizować na podstawie dokumentów z dnia 9, względnie 10 b. m. nowy stan, w jakim się znalazły Legiony.

Ustąpiły one ze składu armii austro-węgierskiej — przestały być zatem tej armii częścią integralną. Nie zostały wplecione w jakiś zgóry wytknięty związek z armią niemiecką. Treść ich zatem będzie musiała być *eo ipso* wyłącznie polską.

To krótkie rozumowanie byłoby zbędnem zupełnie, gdyby w tym akcie cesyi formalnie na najwidoczniejszym planie nie figurowało nazwisko generał-gubernatora Beselera.

Miejmy jednak nadzieję, iż **treść, oddająca Legiony na kadry wojska polskiego,** okaże się momentem, przeważającym formę.

Przypuszczamy, iż generał Beseler w uznaniu takiej idei przewodniej aktu poczytywać będzie swój mandat, jako przedewszystkiem pieczę nad odpowiedniem technicznem wyposażeniem tworzącego się pod jego okiem wojska polskiego w te potrzeby, które dziś absolutnie w kraju zaspokoić się nie dadzą, że natomiast pozostawi Radzie Stanu i społeczeństwu polskiemu nieskrępowaną inicyatywę w dziele uczestnictwa w budowie armii.

Akt odstąpienia Legionów nie rozgranicza bowiem kompetencyi w tym względzie gen.-gubernatora i Rady Stanu. Ten brak musi wypełnić jakiś obopólnie przyjęty *modus vivendi*, czy umowa, od której wyniku, nieobojętnego zgoła, wiele w przyszłości zależeć może.

Rozumie się, powtarzamy, cała sprawa wyglądałaby była wiele na tem, gdyby Legiony były oddane Radzie Stanu, co zgoła nie byłoby — nawet przy braku jakichś zastrzeżeń — równoznacznem z jakiemś wyeliminowaniem osoby gen.-gubernatora warszawskiego z kwestyi tworzenia armii polskiej, gdyż Rada Stanu w całej, jak wskazaliśmy, akcyi zbrojenia musiałaby doń się odwoływać i być z nim w ustawicznym kontakcie.

Szłoby to natomiast po linii wzmacniania atrybutów rządowych Rady Stanu i kategorycznego usunięcia wszelkich wątpliwości.

Jak prasa rosyjska usiłuje wyzyskać akces Ameryki.

„Frankfurter Zeitung" przytacza wyciągi z wojowniczej prasy rosyjskiej odnośnie do udziału Ameryki w wojnie, opublikowane przez petersburską agencyę telegraficzną.

„Riecz" pisze: „Co najbardziej uderza — to głębokie **znaczenie moralne** uczestnictwa Stanów Zjednoczonych w wojnie, celem walki o prawo międzynarodowe. Przyłączenie się tego nowego sprzymierzeńca jest — niezależnie od skutków militarnych — olbrzymią wygraną moralną dla koalicyi".

„Birżewyja Wiedomosti" przypominają, że za czasów caryzmu można było brać pod uwagę amerykański udział tylko pod względem finansowym. Ów ustrój bowiem reakcyjny nie mógł mieć nic wspólnego z demokracyą amerykańską.

Z chwilą, spadnięcia oków niewolnictwa — pisze ten dziennik — staje się Ameryka naszym upragnionym sojusznikiem.

Stany Zjednoczone stoją bliżej nas; rozumiemy je lepiej. Jeżeli tak potężna, tak wielka i bogata, tak skłonna do pokoju Ameryka nie znajduje innego środka, jak wojnę, dowodzi to, iż Niemcy nieodwołalnie w oczach całego świata osądzone zostały, jako notoryczny wróg postępu i cywilizacyi.

Ten sam bieg dowodzeń wykazuje i „Russkaja Wola", pisząc: Obrana przez prezydenta Wilsona i jego naród droga, jest najlepszym dowodem niemożliwości nawiązania jakichś stosunków z niemieckim militaryzmem przed rozbrojeniem go...

Dzięki wkroczeniu Ameryki stanie się walka definitywnie walką demokracyi światowej przeciwko feudalnemu monarchizmowi.

To ostentacyjne upajanie się prasy rosyjskiej, pracej do dalszej wojny, akcesem Stanów Zjednoczonych do koalicyi, ma na widoku **przeciwdziałanie szerzącym się w Rosyi hasłom pokojowym** przez wysuwanie i przypisywanie wojnie, toczonej pod sztandarami koalicyi, celów demokratycznej przebudowy świata.

Nałożono tedy w tej prasie rozmyślnie tłumik na żądania zaborcze, w guście uzyskania Konstantynopola, a wydzwania się natomiast najgłośniej hasła ideowe.

W sprawie reform politycznych w Niemczech.

Projekty komisyi parlamentarnej.

„National Ztg." podaje kilka informacyi co do programowych punktów parlamentarnej niemieckiej komisyi dla spraw konstytucyjnych. Podczas świąt wielkanocnych odbyły się między partyami burżuazyjnymi wstępne układy co do poddania rewizyi 17 artykułu konstytucyi, który określa stanowisko kanclerza państwa i ustala, że wszystkie zarządzenia cesarza są wydawane w imieniu państwa i wymagają dla swej prawomocności podpisu kanclerza, przyjmującego przez to za nie odpowiedzialność. Komisya konstytucyjna pragnie sprecyzować pojęcie odpowiedzialności, proponując wprowadzenie **odpowiedzialności kanclerza przed parlamentem.**

Drugi punkt programu zajmuje się stanowiskiem **sekretarzy** stanu. Nie mają oni charakteru ministrów, i dlatego np. nie da się pomyśleć, aby jakaś polityczna osobistość mogła objąć urząd sekretarza stanu.

Trzeci punkt programu domaga się zmiany **9 artykułu konstytucyi,** który między innymi opiewa, że nikt nie może być równocześnie członkiem rady związkowej i członkiem parlamentu Rzeszy.

Nakoniec komisya proponuje różne poszczególne reformy, dotyczące **prawa wyborczego** do parlamentu.

Pierwszym zatem krokiem do zmiany parlamentarnego systemu byłaby odpowiedzialność kanclerza przed parlamentem: kanclerz musiałby ustąpić, gdyby większość posłów wyraziła mu nieufność. Zmiana art. 9 umożliwiłaby parlamentarzystom bez utraty mandatu przyjmowanie udziału w rządzie jako członkom Rady związkowej.

Z życia politycznego Węgier.

Sprawa reformy wyborczej. — Rząd koalicyjny?

Polityczne wypadki — jak piszą do „N. Fr. Presse" — z Budapesztu — przybrały w ostatnich dniach szybsze tempo. Kwestya reformy wyborczej wystąpiła na pierwszy plan wobec ostatniego orędzia cesarza Wilhelma.

Poseł partyi ludowej Haller postawił wniosek, aby Izba poleciła rządowi w jak najkrótszym czasie, w każdym razie jeszcze podczas obecnej sesyi, przeprowadzić zmianę 14 artykułu konstytucyjnego z roku 1913 w myśl odpowiednich duchowi czasu żądań demokratycznych.

Myśl koncentracyi zyskała w ostatnim czasie na aktualności. Opozycyjne partye są przekonane, że koncentracya musi bezwarunkowo nastąpić. Według powszechnej opinii wewnętrzno-polityczne wydarzenia odgrywać będą teraz na Węgrzech dominującą rolę.

Odstąpienie pewnych terytoryów rosyjskich Anglii.

Dzienniki doniosły o zamierzonem przez Rosyę odstąpieniu pewnych terytoryów, obsadzonych jeszcze przez Niemców, Anglii. Korespondent „Voss. Ztg." donosi ze Sztokholmu bliższe o tem szczegóły: Już podczas pobytu angielskiej misyi w Petersburgu, zwrócił się rząd angielski do Rosyi z propozycyą **zastawienia Anglii Estonii i Liwonii w zamian za pożyczkę 4 miliardów,** którą Rosya miała otrzymać. Układy z rządem carskim nie doszły do skutku i zostały dopiero obecnie nawiązane z rządem rewolucyjnym.

Dotyczą one także prócz wyżej wymienionych obszarów odstąpienia całego szeregu **wysp** przed wybrzeżem fińskiem i u wejścia do zatoki ryskiej. Anglia zobowiązuje się te punkty oparcia, broniące rosyjskiej części morza Bałtyckiego **ufortyfikować** w jak najkrótszym czasie. **Na czas trwania wojny bałtycka flota Rosyi zostać ma pod komendą angielską; po wojnie pozostać mają owe wyspy w dzierżawie Anglii,** prócz kilku, które zostaną zwrócone Rosyi. Dzierżawa wygasa dopiero po zupełnej amortyzacyi zaciągniętego przez Rosyę długu.

W tym układzie — czyni uwagę korespondent „Voss. Ztg." — chodzi o akcyę wielkiej militarnej i politycznej doniosłości, której skutki zaznaczyłyby się po wojnie. Ufortyfikowana linia od Abo aż do po Oesel w posiadaniu Anglików byłaby stałą groźbą dla Niemiec a Szwecyę wykreśliłaby z rzędu samodzielnych państw.

Angielskie doniesienie o bitwie pod Arras.

Reuter donosi: W komunikacie angielskiego generała Haiga z dnia 10 kwietnia powiedziane jest: Nasze operacye mimo gwałtownej śnieżycy i niepogody prowadzone są dziś energicznie dalej. W ataku rozpoczętym wczoraj rano liczba wziętych przez nas **jeńców przenosi obecnie 11.000, w tem 235 oficerów;** zdobyliśmy także przeszło **100 dział,** między temi ciężkie działa aż do kalibru 8 cal., 60 moździerzy i 163 karabiny maszynowe.

Z przebiegu rewolucyi.

Rosyjskie warunki pokojowe?

„Utro Rossii“ donosi, że rząd rosyjski zgodzi się na następujące warunki pokoju: Alzacyę i Lotaryngię zatrzymają Niemcy; Belgia będzie niezawisłą, ale nie będzie mieć armii; narody południowo-słowiańskie otrzymają autonomię; **Polska będzie niezawisłą, ale nie będzie mieć armii;** Kurlandyę otrzymają Niemcy; Armenia będzie pod protektoratem Turcyi; Rumunia zostanie przywrócona; Dardanele będą neutralne, ale pozostaną przy Turcyi.

Petersburgowi grozi brak artykułów spożywczych.

„Vossische Ztg.“ podaje informacye swego korespondenta z Sztokholmu, według których Petersburgowi grozi znowu brak artykułów żywności. Zarząd miasta zwrócił się do rządu tymczasowego z następującym sprawozdaniem: Przeważna ilość piekarni z powodu braku mąki musiała zostać znowu zamknięta. Naglącą koniecznością jest zaprowadzenie kart chlebowych. Co się tyczy masła, to prywatne firmy z polecenia rządu sprowadziły wprawdzie masło z Finlandyi, ale w ilości niewystarczającej. Również musiano zamknąć prywatne rzeźnie i sklepy z mięsem z powodu braku mięsa. Zarząd miejski sprzedaje mięso w drobnych ilościach po 6 i pół do 8 i pół marki za kilogram.

Czcheidze o możliwości objęcia rządów przez robotników.

Czcheidze przy przyjęciu delegacyi byłej gwardyi cesarskiej oświadczył — jak podaje „Petit Parisien“, że komitety robotników i żołnierzy wolą, zamiast brać udział w rządach, kontrolować jego czynności. Nie jest atoli wykluczona możliwość, że wydział weźmie w swoje ręce kierownictwo spraw.

Związek chłopski wyraża rządowi zaufanie.

Jak donosi „Temps“, związek chłopów rosyjskich, do którego należy około 10 milionów członków (??) wyraził prowizorycznemu rządowi zaufanie i uznał dotychczasowe oświadczenia rządu. Rosya musi być republikańską, fideikomisy i dobra klasztorne muszą być wywłaszczone, oraz w Rosyi musi być wprowadzony przymus szkolny.

Majątek cara skonfiskowany.

Pet. agencya telegr. donosi: Rozporządzenie rządu prowizorycznego postanawia, że kapitały, grunta, kopalnie, fabryki i przedsiębiorstwa, które należały do byłego cara, mają być przydzielone do dotyczących ministerstw.

Wojna z Ameryką.

Z Wiednia donoszą, że **Wilson wezwał prezydenta Meksyku Carranzo, aby wręczył posłowi niemieckiemu paszporty,** gdyż działalność posła niemieckiego w Meksyku nie jest na rękę Stanom Zjednoczonym.

„Az Est“ donosi z Budapesztu, że rząd amerykański przeznaczył **50 milionów dolarów na budowę 1000 okrętów drewnianych, po 3000 ton pojemności każdy,** które będą gotowe za 3 do 5 miesięcy. Ponadto rząd amerykański zamówił w fabrykach amunicyi **3 miliony bomb gazowych.**

Skonfiskowane okręty austro-węgierskie.

Depesza Reutera przyniosła wiadomość, że amerykańskie władze skonfiskowały austryacko-węgierskie statki parowe, znajdujące się w portach amerykańskich. Miarodajne strony zapewniają, że maszyny wszystkich okrętów zostały rozebrane tak, że miesięcy potrzeba będzie, aby je uczynić znowu zdatnymi do użytku. W Stanach Zjednoczonych znajduje się ogółem **11 austryackich i 3 węgierskie parowce** o ogólnej pojemności 67.811 ton brutto.

Waszyngton, 12 kwietnia.

Komisya Izby reprezentantów oświadczyła się jednogłośnie za przyjęciem ustawy, przewidującej na cele wojenne wydanie bonów na pięć miliardów dolarów i przekazów skarbowych na dwa miliardy dolarów.

Wojna światowa.

Ostatnie wiadomości.

Dzienniki włoskie dowiadują się z Petersburga: **Straty Rosyan nad Stochodem oceniają na 20.000—25.000 ludzi.** Wedle „Rjeczy“, ilość amunicyi była niewystarczająca.

„Esti-Ujsag“ donosi, że rząd węgierski zamierza zaprowadzić **na Węgrzech monopol zapałkowy.**

„Lokal-Anzeiger“ donosi z Genewy: Wedle doniesień z Waszyngtonu, **aresztowano tam 1550 osób, w tem wielu Niemców.**

Komunikat austryacki.

Wiedeń, 12 kwietnia.

Urzędowo donoszą 12 kwietnia:

Wschodni i południowo-wschodni teren wojny: Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Włoski teren wojny:

W Goryckiem wtargnęły wczoraj wieczorem patrole szturmowe pułków piechoty nr 71 i 76 do nieprzyjacielskich okopów na wschód od Dolnej Vertojby, wzięły do niewoli 4 oficerów i 135 żołnierzy oraz zdobyły 2 karabiny maszynowe i 3 minierki. Walka działowa i minowa była w poszczególnych miejscach frontu Pobrzeża chwilami bardzo żywą.

Zastępca szefa sztabu general. v. **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

KRONIKA.

Kraków, czwartek 12 kwietnia.

Dochodzą nas skargi od żołnierzy w polu, że wysyłane im w prenumeracie gazety, chociaż za nie płacą, nieregularnie dochodzą; wiele egzemplarzy ginie w niepojęty sposób...

Może odnośne władze zwrócą większą uwagę na poczty polowe, aby żołnierzom w polu nie czyniono krzywdy, gdyż dziennik odgrywa w życiu żołnierza w polu znaczenie olbrzymie — łączy go duchowo z krajem, którego broni; utrzymuje go w kursie bieżących wypadków politycznych, przeszkadza rozpowszechnianiu bajek i plotek i t. d. Władze odpowiednie winny wkroczyć z całą energią.

Konferencya aprowizacyjna. Dzisiaj w magistracie krakowskim rozpoczęła się konferencya aprowizacyjna w sprawie omówienia sposobu, jak należy przyjść z pomocą ludności najuboższej po miastach, w których panują wielkie braki w dziedzinie aprowizacyi. Przedstawicieli robotników, a zresztą wogóle konsumentów — niema. Biorą udział: z Wiednia pułk. Wallenstorfer i dr A. Raczyński, dalej Fr. Maryewski, dr J. Nowak, dr M. Lang, dr Jahl i wielu innych. Pułkownik Wallenstorfer podał do wiadomości zebranych zamiary rządu, w jaki sposób zamierza przyjść z pomocą najuboższej ludności po miastach głównie za pomocą wojennych kuchni ludowych, którym dostarczony będzie potrzebny kontyngent mięsa. Następnie przemawiali inni uczestnicy zjazdu.

Po południu w Towarzystwie rolniczem odbędą się narady nad sposobem wyżywienia ludności wiejskiej w Galicyi.

Dostawa mięsa dla Krakowa. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej pod przewodnictwem prezydenta miasta dra. Leo. Komisya obradowała nad sprawą klucza rozdziału pomiędzy rzeźników zwierząt rzeźnych, które ma dostarczać już od 16 b. m. w miejsce handlarzy galic. Zakład dla obrotu bydłem.

Komisya wyraziła obawę niedomagań, jakie się mogą objawiać w aprowizacyi z powodu, iż tak wielkie przeobrażenie w handlu zwierzętami rzeźnemi ma się dokonać w ciągu kilku dni i uchwaliła wnieść petycyę do Urzędu żywnościowego przy namiestnictwie o odroczenie.

Węgla niema... Obiecanego przez zarząd miasta węgla wciąż niema. Rozgoryczona ludność odchodzi od składów węgla z próżnemi rękami.

Pęknięcie rury wodociągowej. Ubiegłej nocy pękła rura wodociągowa, prowadząca wodę z Bielan do zbiornika. Podjęte natychmiast roboty około wymiany rury będą dziś w nocy ukończone.

Ograniczenie w używaniu pociągów pospiesznych przez cywilną publiczność. „Gaz. Lwowska“ donosi: Obecne nadzwyczajne stosunki zniewoliły zarząd kolej. do ustalenia już istniejących, względnie wprowadzenia w życie dalszych ograniczeń, w używaniu pociągów pospiesznych przez cywilną publiczność. Począwszy od 12 kwietnia b. r. dozwolona jest podróżnym cywilnym — w miarę wolnych miejsc — jazda pociągami pospiesznymi nr. 1, 2, 7 i 8 tylko do stacyi postoju odnośnych pociągów oddalonych od stacyi, na której podróżny do pociągu pospiesznego siada, przynajmniej o **101 klm.** Do stacyj bliżej położonych nie będą bilety wydawane. Poza tem są wprowadzone inne ograniczenia.

Podwyższenie podatku wódczanego. Jutro ogłoszone będzie rozporządzenie cesarskie, zarządzające podwyższenie podatku wódczanego o dalszą kwotę 1 korony 40 hal. na litrze, na rzecz skarbu państwa. Równocześnie zniesiony będzie tak zwany podatek wódczany wyszynkowy. — W najbliższym czasie w drodze rozporządzenia ustanowione będą ceny maksymalne na spirytus rafinowany w drobnej sprzedaży i na najważniejsze spirytualia, mianowicie na tak zw. rum krajowy i wódki wyszynkowe, co przy wliczeniu już wyższego podatku, oznaczać będzie potanienie tych towarów w porównaniu z dzisiejszą ceną targową.

Uchwały ruskiej reprezentacyi parlamentarnej. „Diło“ lwowskie komunikuje treść uchwał, powziętych przez ruską reprezentacyę parlamentarną, pod przewodnictwem posła Romańczuka. Pierwsza uchwała, domagająca się bezzwłocznego zwołania parlamentu, zaznacza, że przedstawicielstwo parlamentarne Rusinów postanawia poczynić starania, ażeby bezzwłocznie po zwołaniu izby posłów wybrano komisyę konstytucyjną i poruczono jej rewizyę obecnej konstytucyi oraz wypracowanie nowej konstytucyi, opartej na prawdziwie demokratycznych podstawach, przyznających poszczególnym narodom austryackim prawa do samookreślenia i samorządu.

Następnie reprezentacya ruska podnosi ostry protest przeciw ewentualnemu wyodrębnieniu Galicyi i przeciw oddaniu Rusinów galicyjskich „ich najniebezpieczniejszym wrogom narodowym“.

Nowy minister wojny. Z Wiednia donoszą: Jak słychać, nominacya nowego ministra wojny nastąpi najpóźniej do soboty, w czasie pobytu cesarza Karola w Budapeszcie. Jako kandydat na to stanowisko, mający największe szanse, wchodzi w pierwszym rzędzie generał pułkownik bar. Rohr.

Uwolnienie więźniów politycznych. Sprawozdawca „Echa Polskiego“ podaje między innemi nazwiska uwolnionych obecnie więźniów politycznych Polaków w Moskwie: P. Piotr Jagodziński, lat 27, drukarz, należący do frakcyi P. P. S., skazany za zamach na Skałłona P. Zofia Owczarek, lat 30, z frakcyi P. P. S., skazana za zamach na Skałłona na śmierć, potem bezterminową katorgę. Skazana siedziała od 9 lat z górą. P. Józef Dzierżyński z partyi S. D. K. P. L., skazany na 6 lat, potem za ucieczkę na 3 lata, odsiedział dotąd 5 lat.

Zajęcie płodów rolnych. Dzienniki z Królestwa donoszą: Na podstawie rozporządzenia z 21 lutego b. r. może generał-gubernator wojskowy w Lublinie zarządzić ogólne lub pewnych obwodów zajęcie płodów rolnych, z wyjątkiem tych ilości, które producent potrzebuje dla wyżywienia swoich domowników, na nasienie dla swej posiadłości, na paszę dla swego bydła lub dla prowadzenia własnego przedsiębiorstw rolnego lub przemysłowego. Za zajęte płody rolne wypłacona będzie w gotówce każdocześnie oznaczona cena odbioru. Komenda obwodowa może oznaczyć pewne terminy, do których niewymłócone, zajęciu podlegające zboże musi być wymłócone. W razie niedotrzymania terminu, można orzec utratę zboża bez prawa do ceny odbioru lub innego wynagrodzenia.

Strejk w warsztatach wojskowych. Dzienniki warszawskie donoszą: Onegdaj rano na murach domów rozlepiono ogłoszenie, podpisane przez gen. Etzdorfa, treści następującej:

„Wśród strejkujących robotników warsztatów wojskowych znajduje się duża liczba byłych członków armii rosyjskiej, którym dotychczas przyznana była ulga przebywania w obrębie okupacyi, podczas, gdy ulegali wywiezieniu do niemieckich obozów jeńców. Ulga powyższa dana była zgodnie z rozporządzeniem urzędu gubernialnego z dnia 19 czerwca 1916 r. z zastrzeżeniem, że b. członkowie armii rosyjskiej nie przedsięwezmą nic takiego, coby mogło zagrażać bezpieczeństwu i krajowi wojsk walczących.

Ponieważ strejkujący byli członkowie armii rosyjskiej wykroczyli przeciw powyższemu zastrzeżeniu, dnia 10 kwietnia rozpocznie się aresztowanie i wysyłanie ich do Niemiec, o ile nie powrócą do tego dnia do pracy“.

Stanowisko socyalistów francuskich wobec pokoju. Na odbytem 10 kwietnia w Arnheim kongresie holenderskiej socyalistycznej partyi robotniczej powiedział Vliegen, że francuscy socyaliści przesłali mu list, w którym zaznaczają gotowość swoją do współpracy nad przywróceniem pokoju, i że godzą się na to, aby odbyła się konferencya międzynarodowych socyalistów.

Uroczyste oddanie Legionów armii polskiej.

W wielkiej sali posiedzeń na Zamku 10 kwietnia o g. 11 przed południem w obecności niemieckiego generał-gubernatora Beselera i austryackiego generał-gubernatora Kuka, zakomunikowano Tymczasowej Radzie Stanu, że **Polski Korpus Posiłkowy został oddany generał-gubernatorowi Beselerowi.**

Tymczasowa Rada Stanu z marszałkiem Niemojowskim na czele obecna była w komplecie; prócz tego obecni byli przedstawiciele władz okupacyjnych, oraz przedstawiciele Legionów.

Generał-gubernator odczytał depeszę cesarza niemieckiego do marszałka koronnego. Depesza ta brzmi:

Wielka kwatera główna, 9 kwietnia 1917.

Marszałek Koronny Niemojowski.

Waszej Dostojności i T. Radzie Stanu dziękuję za pełną zaufania prośbę, telegraficznie do mnie skierowaną, w sprawie wojska polskiego. W porozumieniu z moim Wysokim Sprzymierzeńcem, Cesarzem Karolem, widzę w tworzeniu polskiego wojska najważniejszą podstawę pod budowę Waszego państwa i spodziewam się, że w krótkim czasie przy Waszym czynnym a silnym współudziale powstanie ono dla dobra Waszej Ojczyzny.

WILHELM I. R.

Nastąpiło odczytanie enuncyacyi, skierowanej do Rady Stanu, brzmiącej jak następuje:

I. **Polski Korpus Posiłkowy oddaje się bezzwłocznie jenerał-gubernatorowi warszawskiemu, jenerałowi piechoty v. Beselerowi, aby w myśl oświadczeń obu naczelnych komend służył jako podstawa dla powstać mającego wojska polskiego.**

II. **Polski Korpus Posiłkowy tworzy w swoim obecnym składzie kadry polskiej armii.**

Wyłączenie austryacko-węgierskich obywateli z polskiego wojska będzie przedmiotem późniejszych oświadczeń.

Następnie udzielił JE. Beseler głosu austr.-węgierskiemu jen.-gubernatorowi zbrojmistrzowi Kukowi, który odczytał następujący rozkaz swego monarchy:

Do Dowództwa
Polskiego Korpusu Posiłkowego.

Dla celów wojska polskiego stawiam Korpus posiłkowy Polski do rozporządzenia jen. gubernatora warszawskiego, któremu zorganizowanie wojska tego powierzono. Oddanie Korpusu następuje według umowy, zawartej między obu naczelnemi Dowództwami.

Okażcie się godnymi czasów wielkich, stanowiących o losach narodów, czasów, w których zmartwychwstało państwo polskie, jako przedmurze religii i kultury zachodniej, na żywot nowy. Wijcie świeży wieniec wawrzynu dokoła okrytego chwałą orła polskiego. Oby Najświętsza Matka Boża Częstochowska osłaniała Was we wszystkich niebezpieczeństwach. Armia moja zachowa w wielu bojach udowodnioną waleczność Waszą w wiernej pamięci.

KAROL I.

Jen. gub. von Beseler odczytał w dalszym ciągu następujący rozkaz dzienny do komendy polskiego korpusu posiłkowego, który to rozkaz bezzwłocznie ma być podany do wiadomości wszystkich oficerów podoficerów i żołnierzy:

„Na podstawie porozumienia Niemiec i Austro-Węgier ustępuje z dniem dzisiejszym Polski Korpus Posiłkowy ze składu armii austro-węgierskiej i przechodzi pod moje rozkazy, aby odpowiednio do życzenia narodu polskiego przy współudziale tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego utworzyć kadry dla armii polskiej, która ma być bezzwłocznie utworzoną.

„Polscy Koledzy! Teraz trzeba najpierw zdala od pola walki w wytrwałej pracy kształcić waszych rodaków na dzielnych żołnierzy, aby **tym sposobem Ojczyzna Wasza, Królestwo Polskie, dostało w ręce narzędzie wojenne**, któreby było godne pełnej sławy i tradycyi polskich wojsk dawnych czasów.

Liczę na Wasze posłuszeństwo i Waszą dyscyplinę i pozdrawiam Was".

Marszałek Koronny Niemojowski złożył w imieniu Rady Stanu obu jen. gubernatorom swe podziękowania i zapewnił, że Rada Stanu na nowo utworzonej podstawie przy formowaniu wojska polskiego będzie współdziałać.

Rewolucya w Rosyi.

Oświadczenie rewolucyjnego rządu w sprawie polityki zagranicznej. — „Wolna Rosya nie ma zamiaru panować nad innymi narodami, odebrać im ich spadku narodowego i przemocą obsadzić obce terytorya".

Petersburska agencya telegr. ogłasza następujące oświadczenie rządu prowizorycznego:

Po zbadaniu sytuacyi wojskowej państwa rosyjskiego rząd prowizoryczny celem zadośćuczynienia swemu obowiązkowi wobec kraju zdecydował się otwarcie i bezpośrednio powiedzieć narodowi całą prawdę. **Obalony rząd pozostawił obronę kraju w stanie wielkiego nieporządku.** Wskutek swej karygodnej bezczynności i swych niezręcznych zarządzeń spowodował **nieporządek w naszej skarbowości oraz w zaopatrywaniu, przewozie i dostarczaniu amunicyi dla armii i wstrząsnął całą naszą gospodarczą organizacyą.**

Obrona naszej właściwej ojczyzny za wszelką cenę i oswobodzenie kraju z nieprzyjaciela, który wtargnął przez nasze granice, tworzy najważniejsze i najgłówniejsze zadania naszych bojowników, broniących wolności narodu.

Rząd prowizoryczny pozostawia woli narodu, by w ściśle jedności z naszymi sojusznikami ostatecznie zadecydował we wszystkich kwestyach, dotyczących wojny światowej i zakończenia jej, poczytuje jednakże za swe prawo i obowiązek już obecnie oświadczyć, że **wolna Rosya nie ma zamiaru panować nad innymi narodami, odebrać im ich spadku narodowego i przemocą obsadzić obce terytorya, lecz pragnie spowodować trwały pokój na podstawie prawa narodów do samopostanawiania o swym losie.**

Naród rosyjski nie dąży do wzmożenia swej zewnętrznej siły kosztem obcych narodów, nie zamierza ujarzmiać lub poniżać jakiegokolwiek narodu. Imieniem równości usunął on kajdany, jakie ciężyły na narodzie polskim. Ale naród rosyjski nie pozwoli, by jego ojczyzna z tej wielkiej walki wyszła poniżona i zachwiana w swych warunkach życiowych.

Podpisany prezydent rady ministrów książę Lwow.

Robotnicy i żołnierze domagają się natychmiastowych rokowań pokojowych. — Oddziały na froncie zatwierdziły to stanowisko. — „Times" rozgoryczony. — Robotnicza komisya dla spraw zagranicznych.

Według jednego z amsterdamskich dzienników donosi „Times" z Petersburga: **Komitet posłów robotniczych ogłasza w oficyalnym organie szereg uchwał i zapowiada utworzenie komisyi dla spraw zagranicznych w tym zamiarze, by rozpocząć bezpośrednie rokowania z nieprzyjacielem. W tym celu udaje się deputacya do Sztokholmu, gdzie zorganizować ma specyalną służbę kuryerską między Rosyą i Szwecyą.**

Jedna z uchwał komitetu opiewa: **Domagamy się natychmiastowego rozpoczęcia rokowań pokojowych między stronami prowadzącemi wojnę i propagandy za ukończeniem wojny.**

Komitet podnosi, że **jestto zasadnicze oświadczenie delegatów żołnierzy, przyjęte przez 109 dywizyę i inne oddziały na froncie.**

Korespondent „Timesa" powiada w końcu, że przywódcą komitetu robotników jest żydowski adwokat Stiekłow, który tak samo, jak i Czcheidze, nie ma prawa przemawiania imieniem Rosyi.

Z Moskwy. — Stanowisko socyalistów. — Postulat uzbrojenia ludu.

„Gazeta Polska", wychodząca w Moskwie, podaje, że tamże odbyło się zebranie kierowników ruchu socyalistycznego, na którem postanowiono wprowadzić w życie silniejszą organizacyę

WACŁAW SIEROSZEWSKI.

Legion cudzoziemski.

(Wspomnienie).

1

Przygotowawczy ruch wojskowy, zapoczątkowany już w 1908 roku przez J. Piłsudskiego i K. Sosnkowskiego w tajnym „Związku Walki czynnej", zalegalizowany następnie i przekształcony w „Związek Strzelecki" w 1910 roku, nie ograniczał się wyłącznie do Galicyi i Królestwa, lecz rozlał się szeroko po Europie, tworząc kółka wojskowe wśród młodzieży polskiej w większości miast uniwersyteckich Szwajcaryi, Francyi, Belgii i Niemiec.

Dostarczyły one wielu dzielnych żołnierzy i utalentowanych oficerów naszym Legionom. Najliczniejsze i najczynniejsze były belgijskie koła strzeleckie. Wprawdzie już w 1911 roku W. Belina-Prażmowski przyjeżdżał do Paryża, aby je założyć, wprawdzie pracował tam następnie T. Kasprzycki, lecz trafili na ludzi nieodpowiednich i wysiłki ich rozbiły się o małostkowość i podrażnione ambicye rozmaitych wielkości partyjnych. Dopiero w zimie roku 1912, na tle wojny bałkańskiej i widma wojny ogólno-europejskiej, ożywia się i tężeje ruch wojskowy w polskiej kolonii paryskiej. Jego głównym ośrodkiem staje się „Towarzystwo Literacko-Artystyczne (na Denfert-Rochereau nr 32), do którego stopniowo przyłącza się młodzież z uniwersytetu, politechniki, oraz innych zakładów naukowych.

Zaczynają się zebrania i wykłady, poprzedzone usilnym staraniem się o podręczniki wojskowe, regulaminy i kierowników fachowców. Na szczęście znalazł się w tym czasie w Paryżu porucznik wojsk austyackich, p. Długoszowski (brat Wieniawy), niezmiernie miły, dzielny i wykształcony oficer, który naszym ćwiczeniom nadał należyty ład i kierunek. Nabyliśmy kilka brauningów, od dra Gierszyńskiego pożyczyliśmy 8 starych karabinów Massepor z bagnetami, 8 nowych karabinów dokupiliśmy i zaczęliśmy ćwiczenia chwytów karabinowych półplutonami w wielkiej pracowni malarza S. na u. Vercingetorix. Bywało nieraz tam tak pełno, iż ruszać się było trudno i nie biorący na razie udziału w ćwiczeniach, wychodzić musieli na korytarz, albo włazić na stoły i łóżka. Tupot nóg zaś był tak głośny i silny, iż pewnego razu rzeźbiarz Francuz, mający pracownię pod nami, posłał concierge'a dowiedzieć się, co się u nas dzieje, gdyż walący się z sufitu tynk nie daje mu pracować. Musieliśmy udawać przed straszną w Paryżu „władzą domową", że... tańczymy. Wykłady teoretyczne miewaliśmy w innej pracowni p. P. na ulicy Notre-Dame des Champs. Pracownia była bardzo ładna, właściciel wielce ostrożny, a concierge mocno srogi — musieliśmy więc zachowywać się cichutko, zasłaniać okna i rozchodzić się częściowo, parami... Miewał tam dla nas w szeregu innych wykładów, systematyczne odczyty i major armii francuskiej, p. J., doświadczony żołnierz, zacny człowiek i gorący patryota.

Ale najmilsze były ćwiczenia liniowe na otwartem powietrzu. Wyjeżdżaliśmy zwykle raniutko w niedzielę i święta koleją za miasto do Mendon, Montreuil, Neuilly, Charenton lub innej pobliskiej miejscowości, gdzie zawczasu wyznaczano w określonem miejscu punkt zborny i tam uczyliśmy się maszerować rzędem i kolumną, zwijać i rozwijać front, rozsypywać się w tyralierkę, padać, zrywać się, przebiegać w pojedynkę, gromadkami lub w skok całym szeregiem. Z mapą w ręku przerabialiśmy praktyczne ćwiczenia z terenoznawstwa, dzieliliśmy się na oddziały i podchodzili wzajem, przechodzili całe kilometry marszem ubezpieczonym; wysyłając szpicę i boczne patrole... Francuscy wieśniacy spotykani na polach i w lasach, podejrzliwie, często z widocznym przestrachem i zdumieniem patrzyli na nasze maszerujące czwórkami oddziałki... Parę razy zaczepili nas strażnicy polowi, lecz wykazaliśmy się paszportami i wytłómaczyli, że jesteśmy polskiem stowarzyszeniem sportowem... Raz oddział starszych skautów francuskich otoczył nas i wysłał do nas dwóch swych zastępowych z zapytaniem, kto zacz jesteśmy. Odpowiedzieliśmy paszportami i wytłómaczyli, że jesteśmy polskim stowarzyszeniem i przygotowujemy się do walki za Ojczyznę... „Acha, dobrze!.. Ćwiczcie się!... My nie powiemy o tem nikomu, gdyż moglibyście mieć przykrości z ambasady rosyjskiej..." odpowiedzieli domyślni wywiadowcy i odeszli, oddawszy nam honory. Również wielkie wrażenie sprawiało nasze tłumne pojawienie się w zamiejskich strzelnicach francuskich. Mnogość strzałów, nadzwyczajna ilość pudeł niedoświadczonych naszych rekrutów, nasza wojskowa komenda i wojskowa postawa zastanawiały widocznie strzelnicowych bywalców, oszczędnych i celnych francuskich „tireur'ów".

(Dokończenie nastąpi).

rosyjskich robotników i chłopów, aby można było za jej pośrednictwem rozwijać skuteczniejszą agitacyę na rzecz zaprowadzenia republikańskiego ustroju w Rosyi. Również uznano za konieczne wywarcie silniejszego nacisku na rząd tymczasowy w celu skłonienia go do nawiązania jak najrychlej **układów pokojowych, wykluczających wszelkie plany aneksyjne.**

Według moskiewskiego „Echa Polskiego", rosyjscy radykalni socyaliści ogłosili manifest, który domaga się zwołania konstytuanty jako jedynej rękojmi, gwarantującej osiągnięte rezultaty rewolucyi. W manifeście tym, rozlepionym po murach miasta, żądają również **uzbrojenia ludności** w miastach i po wsiach i wzywają komitety robotników i chłopów, aby weszły **w porozumienie z socyalistami wszystkich krajów** i wzięły udział w ogólnym ruchu dla przywrócenia pokoju.

W Moskwie — jak donoszą z Sztokholmu do pism berlińskich — nie zapanowały jeszcze normalne stosunki. Ludność jest bardzo wzburzona z powodu **braku artykułów żywności;** mimo zaprowadzonych kart chlebowych, brakowi chleba nie można zapobiedz.

Naczelnik policyi, Kiszkin, wydał odezwę do ludności, wzywającą ją do zachowania spokoju.

W Liwonii.

24 marca odbył się w Wolmarze zjazd 440 przedstawicieli łotewskich z miast i gmin wiejskich.

Dnia 19 kwietnia ma odbyć się w Rydze kongres, który opracuje projekty ukonstytuowania autonomicznej Liwonii. Burmistrz Kratkallen pełni w Rydze funkcye gubernatora.

Wrzenie na wsi.

W gub. bessarabskiej, chersońskiej, podolskiej — jak na podstawie prasy rosyjskiej donosi „Frankf. Ztg." — na porządku dziennym pojawiają się pogromy.

„Torgowo-promyszlennaja Gazeta" pisze w artykule wstępnym: „Fali rewolucyi tam, gdzie dosięgła wsi, towarzyszą niepokojące ekscesy. I z gubernij niżno-nowogrodzkiej, twerskiej oraz z północnego zachodu przenikają wiadomości o niszczeniu dworów i lasów. Abstrahując od innych rzeczy — tego rodzaju stosunki mają wpływ jak najgorszy na sprawę żywnościową. Niszczenie krescencyi dworskiej i maszyn, oznacza dalsze skurczenie się powierzchni zasiewów".

Tak samo „Dień" wyraża pewne troski z powodu zachowania się chłopów w okolicach, bliskich Petersburga, mianowicie w Peterhofskiem, Jamburskiem, Schlüsselburskiem

Włościanie występują tu przeciwko ziemstwom i organizacyi zakupna żywności i dopuszczają się gwałtów. Wezwanie tymczasowego rządu o wydawanie zboża nie zostało przez lud wiejski zrozumianem.

W pobliżu Petersburga udało się chłopów niecο doraźnie uspokoić przez inteligencyę — obietnicą, że zgromadzenie narodowe uchwali podział wszystkich gruntów.

Wśród chłopów nie wyczuwa się żadnej sympatyi dla usuniętego cara, owszem, nastrój przychylny dla rządów republikańskich dominuje.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 12 kwietnia.

Urzędowo donoszą 11 kwietnia:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk bawarskiego następcy tronu Rupprechta: Umiejscowione działania wojenne na północny zachód od Skarpe, koło Givenchy en Gohelle, Farbus i Fampoux, nie spowodowały żadnej zmiany położenia. — Z obu stron drogi Arras — Cambrai Anglicy wczoraj, po gwałtownym ogniu, ruszyli wielkiemi siłami na szerokim froncie do nowego ataku. Zostali oni odparci z obfitemi stratami. Od dziś rana tam i między Bullecourt i Queant rozgorzały dalsze walki. Między drogą Bapaume Cambrai i Oise rozgrywały się tylko małe walki przed naszemi liniami. St. Quentin, podobnie jak dni poprzednich było ostrzeliwane granatami i szrapnelami, a także La Fere.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Od Vailly do Reims wielka artyleryi przybiera codziennie na gwałtowności. Francuski napad na nasze rowy, na południowy wschód od Berry au Bac, udaremniony został szybkim przeciwatakiem.

Grupa wojsk ks. Albrechta wirtemberskiego: Nie było żadnych istotnych wydarzeń.

Wschodni teren wojny:

Front ks. Leopolda bawarskiego: Nad Aa, Dźwiną, Stochodem, Złotą Lipą i Dniestrem wielokrotnie żywa działalność artyleryi rosyjskiej.

Na froncie arc. Józefa i u grup wojsk marszałka Mackensena nic istotnego.

Front macedoński: Nic nowego.

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

Z różnych stron.

W sprawie zwolnień nauczycieli od służby wojskowej, komunikuje zarząd Naczelny związku Polskiego nauczycielstwa, że w myśl rozporządzenia ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 13 grudnia 1916 r., mogą wszyscy nauczyciele uznani za zdatnych do służby wojskowej przy ostatnim przeglądzie a reklamowani przez swą władzę, żądać od dotyczących Rad szkolnych okręgowych potwierdzenia tejże reklamacyi, z **prawem wyczekiwania na jej rozstrzygnięcie.** Pismo takie zwalnia nauczycieli od zgłoszenia się do szeregów w dniu 16 kwietnia, ewentualnie 2 maja a to na przeciąg sześciotygodniowy, poczem może być prolongowane.

Rozkaz generała Schmidta w Łodzi. Pisma łódzkie podały następujący rozkaz łódzkiego gubernatora wojskowego, generała von Schmidta:

„Krajowcom, zatrudnionym jako robotnicy kolejowi, w obrębie Cesarsko-niemieckiej łódzkiej gubernii wojennej, zabrania się porzucenia pracy, bez zezwolenia właściwej władzy kolejowej.

Wykroczenia przeciwko temu rozkazowi karane będą więzieniem do jednego roku lub grzywną do 1000 marek.

Kto będzie wzywał publiczność wobec kilku osób, albo przez rozpowszechnianie druków, lub pism ulotnych, albo w inny sposób do nieposłuszeństwa wobec tego rozkazu nakłaniał, ukarany będzie podług rozporządzenia generał-gubernatora w Warszawie z dnia 8 lutego 1916 r. śmiercią, w wypadkach mniej ciężkich więzieniem namniej 2-letniem".

Kursa literackie (ul. św. Anny 2).

Piątek: Prof. Lewenberg: Miłość, kobieta i śpiew w średniowieczu.

L. 35250/1917
B. b.

Ogłoszenie licytacyi!

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanału miej. w ulicy Wąskiej dz. XXII „Podgórze" a to od ulicy Józefińskiej aż do ulicy Krakusa, odbędzie się w Budownictwie m. Oddz. B. rozprawa za pomocą ofert pisemnych dnia 16 kwietnia 1917 r. o godzinie 12-tej w południe.

Wadyum wynosi 5% oferowanej kwoty.

Plany kosztorysy i warunki można przeglądać w Biurze kanalizacyi miasta w godzinach urzędowych, gdzie też wydawane będą druki ofertowe.

Oferty wniesione po terminie, lub nie sporządzone według wzoru, nie będą uwzględnione.

Kraków, d. 2. IV. 1917.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Pyrzowski.** **Drukarnia Ludowa, Kraków,** Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).